

Starożytni Grecy liczyli czas według igrzysk w Olimpii. W przeżywaniu sportowych zmagania pomagała mieszkańcom Hellady sztuka. Olimpiadom wtórowały festiwale teatralne, a stadiony zdobiły dzieła najwybitniejszych rzeźbiarzy... Jakie związki sportu i sztuki były wówczas, a jakie są współcześnie?

SPORT W SZTUCE

Sztuka towarzyszy od czasów starożytności zmaganiom sportowym zawodników na stadionach olimpijskich. Artyści nadają wysiłkom sportowym szlachetny kształt, utrwalają poprzez sztukę piękno i dramatyzm zmagania oraz ogromne znaczenie sportu dla całej ludzkości. Zarówno starożytne olimpiady utrwalane były w dziełach poetów i rzeźbiarzy, tak i współcześnie Igrzyska stały się inspiracją dla wielu twórców. Powstało mnóstwo wierszy, opowiadań, powieści, wiele rzeźb i obrazów, a nawet i kantat olimpijskich. Organizowane są także turnieje olimpijskie związane tematycznie

ze sztuką w ogólnym tego słowa znaczeniu. Bardzo aktywni byli i są polscy artyści. Mają nawet wiele znaczących sukcesów. Zbliżająca się olimpiada w Atenach jest zatem okazją, by także uświadomić sobie znaczenie sportu właśnie w dziełach sztuki. Dodatkowa uwaga tego tematu wypływa także z tego, iż w tym roku historia sportu i sztuki zakreśliła ogromne koło czasowe i sportowcy wraz z artystami wrócili po wiekach do kolebki, czyli do Grecji, w szczególności do Aten. Do napisania tego szkicu zainspirowała mnie także niezwykle wystawa „OLIMPIADA. SPORT W SZTUCE GRECKIEJ OD VI WIEKU P.N.E. DO V WIEKU N.E.” w warszawskim Muzeum Narodowym, która trwała do końca lipca br.

MUZEALNY UROK SPORTU I SZTUKI...

Swoje rozważania na temat obecności sportu w sztuce czy też ścisłego współistnienia

tych dwóch dziedzin zacznę od scharakteryzowania warszawskiej wystawy. Przybliży ona współczesnym sens dążeń Greków do wykształcenia ideału człowieka harmonijnie łączącego fizyczną tężyznę z intelektualną wrażliwością, ich podziw dla piękna ludzkiego ciała. Zebrano na niej najcenniejsze obiekty o tematyce sportowej (marmurowe i kamienne posągi dyskobola Myrona, Kyniskosa Polikleta, Apoxyomenosa Lizypa, brązowe i terakotowe statuetki, amfory, wazy, szklane naczynia, stele grobowe, monety) znajdujące się w polskich muzeach, sięgnięto do zasobów petersburskiego Ermitażu, paryskiego Luwru, berlińskiego Muzeum Pergamońskiego i ateńskiego Narodowego Muzeum Archeologicznego. Sto pięćdziesiąt eksponatów obrazuje poszczególne kategorie starożytnego sportu, różne formy czczenia olimpijskich zwycięzców, związki religii i sportu, ukazuje ewolucję sportu greckiego, zaznajamia z wyglądem antycznego sprzętu sportowego. Wystawa organizowana w związku z kolejną Letnią Olimpiadą w Atenach w 2004 r. miała za zadanie ukazać związki współczesnego ruchu olimpijskiego z greckim systemem kształcenia młodzieży, dążącym do osiągnięcia ideału człowieka, łączącego harmonijnie zalety ciała i charakteru.

KORZENIE STAROŻYTNE

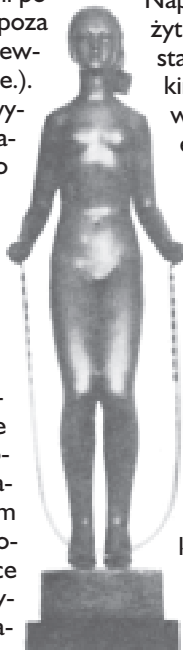
Tematyka sportowa w dziełach kultury europejskiej, będąca świadectwem jedności Europy i Europejczyków, ma swoje prapoczątki właśnie w starożytności. Tematem dzieł sztuki był wówczas bardzo często sport i współzawodnictwo. To tu tkwią korzenie współczesnej światowej kultury sportowej. Ba!! Dowód naszej tak modnej dziś jedności europejskiej. Przypomnijmy, zatem to, iż najbogatszy wkład wniosły kultury: Grecji, Krety, Rzymu i Etrurii. O zagadkowej kulturze kreteńskiej, zwanej także minojską od legendarnego

władcy Minosa, z drugiego tysiąclecia przed naszą erą i randze sportu zdają się świadczyć malowidła na ceramice - wazach i pucharach - wydobycy z ruin odkopanych pałaców w Knossos. Przedstawiają one sylwetki półnagich biegaczek, akrobatów wykonujących skomplikowane ewolucje, piłkarki, zapaśników, tancerzy i tancerki w wystylizowanych baletowych pozach. Natomiast to właśnie Grecją kojarzy się nam przede wszystkim ze zmaganiem olimpijskim. Miały one wielki wpływ na rzeźbę, malarstwo i słowo pisane. W ogóle początki Olimpiad datowane są na VII w. p.n.e., konkretnie na 776 r. p.n.e., kiedy to odbywały się w Olimpii i poświęcone były Zeusowi. Przyjmowały one wymiar ogólnohelleński. Igrzyska w Olimpii trwały 5 dni. Na ten czas w Grecji panował pokój. W igrzyskach mogli brać udział wyłącznie mężczyźni. Zawodników obowiązywała zasada fair - play, natomiast oszuści w ramach kary musieli odlewać własny posąg do galerii oszustów. (To także odmiana twórczości - sic!) Nagradzano tylko pierwszego dzbanem oliwy lub wienem

laurowym. Zwycięzców olimpijskich traktowano niczym bohaterów narodowych. Gdy zwycięzca powracał w swoje rodzinne strony, to rozbijano część murów miejskich i odlewało posągi. Ostatnie igrzyska odbyły się w 393 r. n.e. Konkurencjami olimpijskimi wówczas były: zapasy (na stojąco, z przysiadem i pantokration), bieg, boks, wyścigi rydwanów, wyścigi konne, rzut oszczepem, rzut dyskiem, skok w dal. A co dominowało w sztuce?



Najwspanialsze rzeźby przedstawiające atletów powstawały już od V w. p.n.e. Postacie przedstawione były w pełni realistycznie w ich naturalnym ruchu. Choć nie zachowały się prawie żadne zabytki malarstwa greckiego, jednakże ślady wspaniałych dzieł zachowały się na ceramice. Grecy wypracowali kilkanaście typów naczyń, które służyły nie tylko do przechowywania wina czy żywności, ale były ustawiane na cmentarzach jako pomniki nagrobne. I to właśnie zachowane do dzisiaj skorupy są symbolem zmagania sportowych w sztuce. Jeśli chodzi o literaturę, to starożytni pisarze prześcigali się wręcz w barwnych opisy zmagania sportowych. Homer, wędrowny pieśniarz, a o jda z przełomu IX i VIII w. p.n.e., pochodzący z wyspy Chios lub ze Smyrny, należał do tych poetów, twórców i wykonawców pieśni, którzy swoje utwory przechowywali w pamięci i wygłaszali na dworach oraz zgromadzeniach ludowych. W poematach wszechczasów: „Iliadzie” i „Odysei” znajdziemy także opisy igrzysk i zmagania sportowych. Zawody sportowe w „Iliadzie” obejmowały: wyścigi wozów wojennych, walkę na pięści, zapasy, wyścig pieszych, walkę zbrojną na włócznie, rzut ciężarem, strzelanie z łuku do gołębia i rzut oszczepem. Ten ostatni nie został zresztą rozegrany, a zwycięstwo walkowerem przyznano naczelnemu wodzowi wojsk greckich, Agamemnonowi. Homerowi bohaterzy odbiegają znacznie od ideału skromnego sportowca. Klóć się o nagrody i chępią się bez miary. W „Odysei” jest również opis igrzysk sportowych. I tak Odyseusz, obserwując igrzyska Feaków, prowokowany jest do wzięcia w nich udziału, gdyż „nie masz większej sławy dla męża nad sprawność nóg i rąk”. Zmęczony podróżą bohater nie miał na to ochoty, w końcu rozłoszczony przytkami posłał cięższy od innych dysk daleko poza najlepsze znaki. Innym sławnym piewą sportu był Pindar (518-446 r. p.n.e.). Fragmenty jego pieśni ku czci zwycięzców znajdziemy w „Antologii Palatyńskiej” w tłumaczeniu samego Adama Mickiewicza. W tym samym zbiorze znajdują się także epigramaty ryte m.in. przez Teajteta oraz Lucylusza na cokołach posągów przedstawiających zwycięskich zawodników. Etruskowie XI-IX w. p.n.e. byli twórcami wysokiej kultury, która wywarła wpływ na Rzym. W ich życiu także ważną rolę odgrywał sport i zawody, o czym świadczą malowidła. Natomiast w każdym niemal większym mieście rzymskim budowano stadiony, które mogły pomieścić tysiące widzów igrzysk (ludi) - wyścigów rydwanów albo krwawych walk gladiatorów. Wyścigi rydwanów odbywały się na tzw. hipodromie (circus). Rzymski Circus Maximus mógł pomieścić



250 000 widzów kibicujących swej drużynie. Zachowały się do dzisiaj niektóre mozaiki, jak np. mozaika z I w. n.e. „Wyścig zaprzęgów”.

W literaturze opisem biegu piechurów wstawili się twórca „Eneidy” Wergilusz. W średniowieczu kulturę ciała hierarchowie i urzędnicy kościelni uznawali niemalże za grzech. I w związku z tym niezbyt wiele jest udokumentowanych związków ówczesnej sztuki ze sportem. Wraz z odrodzeniem jednak nastąpiło ponowne zainteresowanie człowiekiem i jego sprawami, a tym samym wychowaniem fizycznym.

NOWOŻYTNY POWRÓT DO KORZENI

Nowożytność to okres, w którym tematyka sportowa powróciła. I znowu po wiekach igrzyska olimpijskie stały się inspiracją dla twórców. Przypomnijmy, że ich inicjatorem, pod auspicjami Międzynarodowego Komitetu Olimpijskiego, był P. de Coubertin.

Miejscem pierwszych igrzysk olimpijskich były w roku 1896 Ateny. Polscy artyści zapisałi się złotymi, srebrnymi i brązowymi laurami w zmaganiach twórczych.

Pierwszym w dziejach literatury polskiej dłuższym utworem prozatorskim, poświęconym tematyce olimpijskiej sportowej jest opowiadanie **Lucjana Rydla „Ferenike i Pejsidoros”**.

Kazimierz Wierzyński przeszedł do historii literatury i sportu z powodu tomu wierszy pt. „Laur olimpijski” (1927) zawierającego utwory o tematyce sportowej. Napisany z myślą o olimpiadach nowożytnych i o sporcie XX w. tom ten został wyróżniony w konkursie literackim na IX olimpiadzie w Amsterdamie w roku 1928. Wiersze te cechuje poetyka klasycyzująca, a postacie sportowców przypominają wizerunki antycznych bohaterów i herosów. „Laur olimpijski” jest pochwałą młodości, tężyzny fizycznej i sił witalnych człowieka.

Natomiast **Kazimierz Przerwa-Tetamjer** utrwalił się nam w pamięci wierszem pt. „Dyskбол”. **Jarosław Iwazkiewicz** zaś w swojej twórczości niezłomnie wierzył w jedność kultury europejskiej. Jedność Europy wg niego miała być ocaleniem w świecie bankrutujących wartości, między innymi takich sport. Świadczą o tym znakomite „Ody olimpijskie”. I tak naprawdę nie ma poety i pisarza, który by nie miał w swoim dorobku

utworów poświęconych tematyce sportowej lub olimpijskiej. Wymienić można tych

najbardziej znanych. Są to m.in.: **Karol Bunsch, Kornel Ujejski, Tadeusz Peiper, Tadeusz Boy-Zeleński, Ernest Bryll, Tymoteusz Karpowicz, Andrzej Zaniewski, Marian Grześczak, Krzysztof Zuchora, Tadeusz Kubiak**. Natomiast imieniem **Jana Parandowskiego** nazwano konkursy literackie organizowane przez Polski Komitet Olimpijski dla młodzieży uzdolnionej literacko. W latach 80. organizowane były także konkursy dla poetów.

W jednej z takich edycji niżej podpisany otrzymał wyróżnienie za zestaw wierszy właśnie o tematyce sportowej. (Utwory drukowane były w miesięczniku „Okolice”).



MIĘDZYKONKURSOWE SUKCESY MAJĄ NASI ARTYŚCI PLASTYCY

Do nich należy **Janina Konarska-Słonimska** (1900-1975), artysta-grafik, brązowa medalistka w olimpijskim konkursie sztuki za barwny drzeworyt „**Narciarze**” (1932),

który stanowi wkład w europejską sztukę o tematyce sportowej. Z kolei **Władysław Skoczylas** (1883-1934), grafik, malarz i rzeźbiarz, prekursor nowoczesnego drzeworytu w Polsce, sławę w Europie zdobył dzięki cyklowi akwareli „**Łuczniczki**”, za który otrzymał brązowy medal w olimpijskim konkursie sztuki w 1928 r. w Amsterdamie. W olimpijskim konkursie sztuki w 1932 r. **Józef Klukowski** zdobył złoty medal za rzeźbę „**Wieżeniec zawodnika**”, a w 1936 srebrny za płaskorzeźbę „**Piłkarz**”. Ten wybitny rzeźbiarz, malarz, grafik żył w latach 1894-1944. Interesował się głównie tematyką sportową i animalistyczną. Większość jego prac uległa zniszczeniu w czasie II wojny światowej. Sam zaś zginął w powstaniu warszawskim.



SYMFONIA OLIMPIJSKA...

Największy sukces odniósł jednak **Zbigniew Turak** (1908-1979), kompozytor, dyrygent, kierownik muzyczny teatru. Podczas Igrzysk Olimpijskich w Londynie w roku 1948, w konkursie sztuki za „**II Symfonię Olimpijską**” zdobył złoty medal. Utwór jest typowym przykładem kompozycji o tematyce sportowej, jednej z najlepszych w Europie. Tyle historii. A jak związki sportu ze sztuką wyglądają obecnie?

WAWRZYN OLIMPIJSKI

jest specjalną nagrodą Polskiego Komitetu Olimpijskiego - ustanowioną w 1967 roku. Wśród laureatów znajdują się przedstawiciele sztuk plastycznych, literaci, filmowcy, fotograficy, architekci, którzy za całokształt swojej twórczości lub konkretne dzieło, otrzymują medal „Wawrzyn Olimpijski” zaprojektowany przez artystę rzeźbiarza śp. Stanisława Sikorę. Wśród laureatów znaleźli się m.in.: Jerzy Hryniewiecki, Wojciech Zabłocki, Jerzy Nowosielski, Krzysztof Penderecki, Emilia Nożko-Paprocka, Kazimierz Karpiński, Karol Śliwka i wielu innych, którzy, jak napisał Jan Parandowski: „w żywiole sportowym znaleźli niezliczone momenty godne utrwalenia”.

ARTYŚCI I SPORTOWCY RAMIĘ W RAMIĘ

I na zakończenie naszych rozważań na temat związków sportu ze sztuką warto także wspomnieć o tegorocznej inicjatywie Polskiego Komitetu Olimpijskiego.



Otóż przedstawiciele świata muzyki, filmu i mediów wzięli udział w sztafecie znicza olimpijskiego. Pobiegli oni w lipcu br. na trasie wytyczonej na Krecie. Święty ogień olimpijski ponieśli m.in. Danuta Stenka, Małgorzata Foremniak, Kayah, Marcin Daniec, Maciej Kurzajewski, Marcin Meller, Andrzej „Piasek” Piaseczny. Uczestnikami olimpijskiej sztafety byli polscy sportowcy, m.in. Jacek Wszola, Zdzisław Hoffmann oraz Irena Szewińska. Sztafeta olimpijska ateńskich igrzysk to

przedsięwzięcie, w którym biorą udział pogańskie kapłanki (w tej roli greckie aktorki), gwiazdy filmowe, czołowi sportowcy świata, a także ... samoloty, statki, słonie, wielbłądy.

Wszystko to w ciągu 78 dni, z udziałem 11 000 osób. Sztafeta

ma pokonać dystans 78 000 km.

Andrzej Piskulak